



NR 16/94

SAMODZIELNOŚĆ

**MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO-OGŁOSZENIOWY
GMINY KŁAJ**

Nowe Komisje

Przedstawiamy Państwu skład Komisji
działających przy Radzie Gminy w Kłaju

Komisja Budżetu i Polityki Finansowej

Marian Fortuna – przewodniczący
Wiesława Cichy
Irena Spyrka
Zofia Kołodziejczyk
Tadeusz Czubak

Komisja Rewizyjna

Ryszard Kruczkowski – przewodniczący
Bronisław Marek
Zdzisław Prochwicz
Władysław Pawełek
Tadeusz Urban

Komisja Zdrowia, Oświaty, Kultury

Józef Świągoda – przewodniczący
 Anna Czubak
 Adam Kowal
 Jan Majerz
 Roman Szczudło
 Maria Skoczek

Komisja Praworządności Dróg i Gospodarki Komunalnej

Sylwester Skoczek – przewodniczący
Władysław Kowal
Jan Polak
Zbigniew Rusin
Eugeniusz Ślęczek
Józef Kaczmarczyk

Komisja Rolnictwa, Ekorozwoju i Działalności Gospodarczej

Edward Koza
Władysław Migdał
Paweł Pawelec
Janusz Rydz
Jan Kowalski

Informacije

Zarząd Gminy w Kłaju przystąpił do pracy nad realizacją projektu budżetu na rok 1995. W związku z tym prosi mieszkańców o składanie swoich propozycji w Urzędzie Gminy.

Podczas obrad ostatniej sesji zostało przyjęte sprawozdanie budżetowe za I półrocze 1994 roku, wraz z oceną Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Ważniejsze Uchwały podjęte na ostatniej sesji Rady Gminy

Uchwała Nr III/25/94

Uchwała Nr III/25/94
Rada Gminy w Kłaju z dnia 30 września 1994 r w sprawie ustalenia ceny za pobór wody z wodociągów lokalnych.

Działając na podstawie art. 7. ust. 1. pkt. 3. oraz art. 18. ust. 1. ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o Samorządzie Terytorialnym /Dz. U. Nr. 16. poz. 95/ – Rada Gminy w Kłaju uchwala co następuje.

§. 1.

Dla Sołectw Gminy Kłaj od 1 lipca 1994 r. cena wody wynosi 7. 500. zł. za 1 m³.

§. 2.

Dla zakładów produkcyjnych – artykuły spożywcze – ustala się cenę wody 8.700. zł.
za 1 m³.

§. 3.

Dla pozostałych zakładów ustala ceny wody 15.000. zł. za m³.

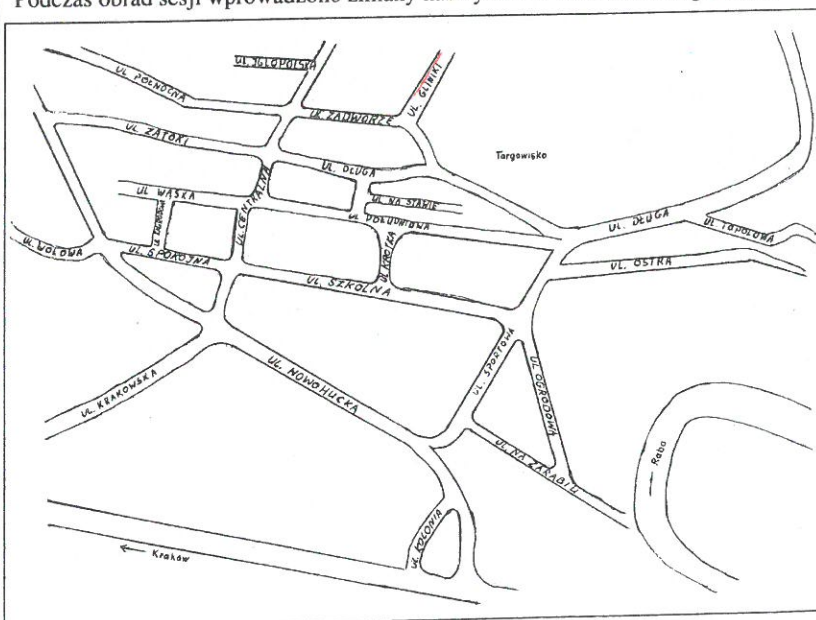
Uchwała Nr III/23/94

Uchwała Nr III/23/94
Rady Gminy w Kłaju z dnia 30 września 1994 roku w sprawie :
usytuowania punktów sprzedaży alkoholu na terenie gminy.

Ustala się usytuowanie punktów sprzedaży napojów alkoholowych w odległości od granicy pomieszczenia, w którym prowadzona jest sprzedaż bądź konsumpcja do granicy nieruchomości, na której znajduje się obiekt chroniony.

1. Dla punktów sprzedaży detalicznej – 50 m;
2. Dla punktów sprzedaży i konsumpcji na miejscu – 100 m od:
 - szkół, placówek oświatowo -wychowawczych;
 - obiektów kultu religijnego;
 - zakładów opieki zdrowotnej i społecznej;
 - obiektów sportowych, plaż, kąpielisk.

Podczas obrad sesji wprowadzono zmiany nazwy ulic w Sołectwie Targowisko.



Mieszkańcy gminy zbulwersowani podwyżką opłat za wodę

Co możemy poradzić ?

Chcący uniknąć wysokich opłat za wodę, spróbuj częściej zakręcać kran.

- * Korzystając z wanny, zużywasz 200 litrów wody na jedną tylko kąpiel, podczas gdy korzystając z szybkiego prysznica, zużywasz wody 10 razy mniej.
- * Każdorazowe przykręcenie kranu podczas mycia zębów czy golenia nic Cię nie kosztuje, a oszczędzasz każdorazowo 70 litrów wody. Warto, by zakręcanie kranu podczas mycia zębów stało się nawykiem Twoich dzieci !
- * Używaj pralki automatycznej tylko wtedy, gdy jesteś w stanie zapełnić ją w całości. W ten sposób oszczędzasz też prąd.
- * Sprawdź instalacje wodną i zwróć uwagę na przecieki /szczególnie uszczelki w kranach i ściek wody w muszli klozetowej/. Kapiące kropelki to strata 60 – 100 litrów wody dziennie /czyli około 20 tys litrów rocznie/. Każda strata wody jest też stratą energii.
- * Umycie samochodu to zużycie 190 litrów wody. Nie rzucaj węża z wypływającą niepotrzebnie wodą między jednym a drugim płukaniem nadwozia; używaj na końcówce węża uchwyty pistoletowego, automatycznie dozującego wodę – wstrzymującego jej wypływ, gdy nie jest ona potrzebna.
- * Zroszenie ogrodu wymaga 17 litrów wody /m². Unikaj zraszania w pełnym słońcu – woda wówczas szybciej paruje. Ogrodowe zraszalniki zastępujące gumowe węże rozpryskują mikrokropelki – oszczędzają wodę.

Oświata w regionie bocheńskim w okresie okupacji hitlerowskiej

Już w dniach 6 i 7 września 1939r. powiat bocheński został oparty przez wojska niemieckie. Aby uchronić przed zniszczeniem ruchomy majątek szkół, nauczyciele, rodzice i młodzież, próbowali ratować zagrożone dobra szkolne i kulturalne. Jednak aparat administracyjno-polityczny okupanta przystąpił natychmiast do bezwzględnej niszczenia polskośći we wszystkich dziedzinach życia narodowego. Wynikało to z wypowiedzi Generalnego Gubernatora Hansa Franka, że: "Polakom wolno dać tylko tyle możliwości wykształcenia, które przekonałyby ich o beznadziejności ich sytuacji jako narodu". Jesienią 1939r. zamknięto wszystkie wyższe uczelnie i szkoły średnie typu gimnazjalnego i licealnego. Zezwolono jedynie na działalność szkół powszechnych i zawodowych. Przy otwarciu szkół usunięto z sal szkolnych wszystkie polskie godła i portrety państwowe. Zlikwidowano także podręczniki do nauczania historii i geografii, i zakazano nauczania tych przedmiotów w szkołach. Również wszystkie biblioteki szkolne zostały zlikwidowane. Kurs polityki antyżydowskiej był jeszcze bardziej bez-

względny, gdyż zamknięto wszystkie szkoły dla dzieci żydowskich. Wszelkie organizacje młodzieżowe zostały rozwiązane.

W Kłaju przeprowadzono lustrację i kontrolowano czy dzieci nie korzystają z zakazanych podręczników. Od września 1940r. dla uczniów rzemieślniczych wprowadzono nauczanie w 2-3 letnich publicznych szkołach zawodowych. Takie szkoły istniały w Bochni, Kłaju, Niepołomicach i w Wiśniczu Nowym. W szkołach panowała ciasnota, zwłaszcza w tych miejscowościach, gdzie budynki szkolne zajęto na cele wojskowe lub inne. W niektórych miejscowościach ten stan rzeczy przedstawiał się katastrofalnie, np. w Kłaju 3 salki w Domu Gromadzkim służyły do nauki 11 oddziałów, w Targowisku przeniesiono szkołę do ciasnego budynku Kółka Rolniczego, a w Łapanowie uczono w pożydowskich domach. Były nawet przypadki, że w niektórych wsiach uczono dzieci na strychach szkolnych, w ogrodach, stodołach w lesie lub nad rzeką Rabą. Godziny lekcyjne trwały 30 min. a mimo to trzeba było uczyć dzieci na trzy zmiany. Zimą brako-

wało opału, więc dzieci i rodzice przynosili ze sobą trochę drewna i węgla, aby nieco złagodzić bardzo niskie temperatury w budynkach szkolnych.

Frekwencja dzieci w szkołach była bardzo niska, zwłaszcza zimą, ponieważ dzieci nie miały ubrań, butów i bielizny. Natomiast w okresie letnim dzieci masowo były zatrudniane w pracach rolnych,

kosztem nauki. Nauczyciele byli bardzo słabo wynagradzani i dodatkowo zatrudniani przy sporządzaniu spisów gospodarstw, gruntów i zwierząt, list podatkowych, i wykazów kontyngentów zboża, mięsa i mleka. Oni również bardzo często powoływani byli do prac w kancelariach gminnych. Szkoły nie otrzymywały żadnych pomocy naukowych, nawet tych elementarnych, jak: liczydeł, przyborów kreślarskich lub narzędzi do robót ręcznych. W miarę możliwości nauczyciele sami wykonywali potrzebne im pomoce naukowe. Wszystko to, co wyżej przedstawiono, dotyczyło szkolnictwa powszechnego, zorganizowanego jawnie. O tajnym nauczaniu napiszemy w następnym numerze "Samodzielności".

Listopad – czas niebezpieczny dla Polski

29 XI 1830
11 XI 1918

Już w roku 1829 grupa kadetów ze Szkoły Podchorążych Piechoty rozważała możliwość zamordowania cara. W roku 1830 podchraży Piotr Wysocki zajął się organizacją spisku; celem miał być zbrojny bunt. Konspiratorzy nawiązali też kontakt z grupą spiskowców, którzy przygotowywali plan zamordowania wielkiego księcia Konstantego.

Powstanie wybuchło w nocy 29 listopada. Licząca 20 kilka osób grupa zamachowców miała zabić lub schwycić wielkiego księcia Konstantego, zaś oddział podchorążych pod komendą Wysockiego miał zdobyć Arsenał. Od samego początku wszystko szło nie tak. Pożar w browarze wybuchł o pół godziny za wcześnie. W Belwederze zamachowcy wdarli się do pałacu, zabili dwóch ludzi, a gdy wybiegli na ulice z okrzykiem: "Wielki książę nie żyje!" Konstanty wyszedł z sy-pialni żony, gdzie się ukrył.

Powstańcy opanowali miasto, ale rosyjski garnizon pozostał nietknięty.

30 XI wojska rosyjskie i wierne księciu Konstantemu oddziały polskie wycofały się pod Warszawę. Zawiązane 1 XII Towarzystwo Patriotyczne żądało ro-zwinięcia powstania w całym kraju. Sejm uznał je za

narodowe i 25 I 1831r. ogłosił detronizację cara jako króla polskiego. 5 II 1831r. armia rosyjska przekro-czyła granicę Królestwa, a powstanie przekształciło się w narodową wojnę. Polacy kilkakrotnie zadali Rosja-nom dotkliwie straty, jednak słabą stroną polskiego wojska było dowództwo. Waleczność oddziałów odbie-gała od niezdecydowania sztabu głównego.

Powstanie listopadowe trwało 325 dni i wygasło 5 X 1831r. Pierwsza próba uzyskania niepodległości przez czyn zbrojny zawiodła.

Wybuch I wojny światowej budził znów nadzieje Polaków. Solidarność mocarstw rozbiorowych zo-stała nareszcie przełamana. 16 VIII 1914r. Piłsudski tworzy Legiony Polskie i obejmuje komendę nad Pierwszą Brygadą. Legiony podporządkowane zo-stały dowództwu austriackiemu. W 1917 roku Pił-sudski odmawia założenia przysięgi na wierność Niemcom i zostaje aresztowany. Zwolniony z wię-zienia przyjeżdża do Warszawy 10 XI 1918r. 11 XI-dzień zakończenia I wojny światowej stał się rów-nocześnie dniem odzyskania niepodległości przez Polskę. Teraz miała nastąpić walka o jej utrzymanie i kształt granic państwa.

GMINA KŁAJ CZYLI SŁÓW KILKA ZALEDWIE O MIESZKAŃCACH, URZĘDACH etc. W KILKU KSIĘGACH WIERSZEM

W krzywym zwierciadle

GOSPODARSTWO

Wśród szczyrych pól, asfaltów i na puszczy skraju stała
wieś, prawie miasto.
Wszyscy byli w Kłaju?
Osada ta znajoma w Polsce południowej
Bądź też w całej, tętniła i życiem i zdrowiem.
Cóż z tego, że jej nazwę dziwnie kojarzono
Tak jak Pcim czy też Wąchock i z mieszkańców drwiono.
Ci zaś mając wpojony patriotyzm lokalny śmiali się i
mówili, że to dowcip marny.
Kłajanie zachowali swą pogodną minę,
Kłaj zaś szybko rozrastał się i urósł w gminę.
A że przy wrotach dawnej stolicy wyrasta
Coś mu się też należy z sławy tego miasta.
W herbie co dzisiaj każdemu jest znany
Świeciło dziewięć gwiazd – dziewięć wsi wybranych.
A w nazwach ich szumiały i dęby, i brzozy,
Które tu niegdyś w puszczy dumnie, szumnie rosły.
W dawnych księgach odnajdziesz historie nieznane,
A z pewnością z osadą naszą powiązane.
Tu gdzieś w zamierzchłych czasach królowie bywali
I na łowy się w wielką puszcę zapuszczali
c. d. n

Gmina Kłaj czyli słów kilka zaledwie o mieszkańcach, urzę-dach etc. w kilku księgach wierszem.
Gospodarstwo cz. II

Wśród takich pól, asfaltów i na puszczy skraju
Stał urząd gminy. Trzeba dodać w Kłaju.
Nie drewniany, bo to nie czasy króla Kazimierza,
Gdy puszcza pełna była i tlenu, i zwierza.
Drzwi w nim zawsze otwarte, no w godzinach pracy.
Każdy mógł tu zaglądnąć, przedstawić swe racje.
Jak to w urzędach bywa to w jednym pokoju
Miło jest i przyjemnie-to siła spokoju.
W drugim zaś samo zza biurka spojrzenie
Interesanta często wprawiało w ręk drzenie.
Jak mógł czegoś nie wiedzieć?-rzecz to niesłychana!
I denerwować z rana panią albo pana.
Do dworu jednak czasami pójść trzeba
I najlepiej z przysłowiem /.../Niech się dzieje wola nieba.
A nóż spotka nieborak urzędniczkę miłą
I załatwi swą sprawę z uśmiechem, nie siłą.
Jeśli się oczywiście nie zgubi w urzędzie,
Bo pokoi tam tysiąc, sto tabliczek wszędzie.
cdn.

Informacja o pracach w zakresie budowy kanalizacji na terenie gminy Kłaj.

Utworzony we wrześniu ubiegłego roku Gminny Komitet Budowy Kanalizacji, w skład którego wchodzi przedstawiciele z każdego sołectwa, podjął na posiedzeniu w dniu 16. 08. 94r. następujące istotne ustalenia:

- kanalizacja gminy zrealizowana będzie poprzez budowę pięciu oczyszczalni ścieków w kolejności: Stanisławice, Kłaj, Targowisko/dla zachodniej części gminy/, Łęzkowice, Grodkowice;
- kolejność realizacji sieci kolektorów sanitarnych warunkowana będzie poziomem odpłatności na Fundusz Wodno-Ściekowy; ustalono opłatę na rok 1994 w wysokości 50.000zł miesięcznie. Budowa kolektorów w pierwszej kolejności realizowana będzie w sołectwach, gdzie odpłatność na FW-S wynosi min. 70%.

W trakcie odbytych w I kwartale br. zebrań z udziałem Komitetów Kanalizacyjnych i Rad Sołeckich poszczególnych wsi wynikły istotne problemy, związane głównie z zasadami płatności na rzecz w/w inwestycji. Biorąc pod uwagę opinie zebrane w czasie tych zebrań ustalono:

- zasady uzyskiwania zezwoleń na podłączenie do kanalizacji i związanej z tym odpłatności w przypadku osób nie wpłacających należności na FW-S będą analogiczne jak w przypadku przyłączy wodociągowych;
- gmina realizować będzie wszystkie inwestycje do etapu uzyskania efektu ekologicznego tj. uruchomienia oczyszczalni z niezbędnym odcinkiem kolektora. Podstawą finansowania tego etapu będzie kredyt z WFOSiGW, dalsze odcinki FW-S i dotacje wojewody.

Aktualnie /sierpień 1994r./rozpoczęto realizację inwestycji w Stanisławicach /kredyt z WFOSiGW 5 mld. zł/z terminem osiągnięcia efektu ekologicznego w grudniu br. W fazie końcowej znajdują się prace projektowe dla obiektów w Kłaju i Targowisku; spodziewany termin uzyskania pozwolenia wodno-prawnego-sierpień 94, pozwolenia na budowę-wrzesień 94. Do końca br. planowane jest wykonanie fundamentów i montaż zbiorników oraz doprowadzenie energii elektrycznej i wody na obiektach w Kłaju i Targowisku. Finalizowany jest zakup działki pod oczyszczalnię w Grodkowicach. W roku przyszłym rozpocznie prace projektowych dla Łęzkowic i Grodkowic.

DLA SPORTOWCÓW I NIE TYLKO

45 – lecie powstania Ludowego Zespołu Sportowego "Targowianka"

Ludowy Zespół Sportowy "Targowianka" został założony w 1949 roku. Inspiratorami i pierwszymi założycielami byli: Julian Słodki, Józef Bielec i Witold Słodki wraz z grupą sympatyków piłki nożnej. Ta dyscyplina sportu stała się trzonem działalności. Z wielkim zaangażowaniem i zapałem przystąpiono do zorganizowania pierwszego zespołu oraz budowy boiska sportowego. Godzi się wspomnieć skład pierwszego historycznego zespołu piłki nożnej:

Józef Bielec, Henryk Budzyn, Tadeusz Stokłosa, Henryk Safczyszak, Hipolit Łyszkowicz, Józef Bąk, Fryderyk Chudecki, Mieczysław Bąk, Stanisław Bielec, Emil Słodki, Jan Słodki, Witold Słodki, Zbigniew Karkosza

Na przestrzeni 30 lat zespół brał udział w rozgrywkach klasy "B" i "C". Spośród wielu zasłużonych działaczy, najpiękniejszą kartą zapisał się długoletni – nieżyjący prezes – Marian Sądla.

Mając na uwadze zasługi zmarłego w rozwoju głównie piłkarstwa – zarząd ustalił Regulamin Turnieju o "Puchar Przechodni Mariana Sądla. W latach 1979-1980 Klub Sportowy LZS "Targowianka" posiadał 2 sekcje: piłkarską oraz tenisa stołowego. Wówczas prezesem klubu był Celestyn Gądek. W latach 1981-1982 ze względu na brak środków finansowych wycofana zostaje sekcja tenisa stołowego, a nowym prezesem zostaje Andrzej Łyszkowicz. Pod opieką grającego wraz z całą drużyną nowego prezesa, drużyna zdobyła czołowe miejsce w rozgrywkach klasy "B". W następnym sezonie dobra i wzajemna współpraca zarządu oraz zawodników doprowadza do zajęcia II miejsca w rozgrywkach klasy "B".

36 lecie Klubu Sportowego "Targowianka" zostało uwieńczone zakwalifikowaniem się do klasy "A". Rok 1985 przyniósł nowe zmiany w składzie zarządu. Prezesem klubu zostaje Czesław Świętek. Z wielkim entuzjazmem oraz z dużymi nadziejami drużyna seniorów rozpoczyna rozgrywki piłkarskie w pierwszym sezonie, w cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy "A". W sezonie 1985/86 zajmuje ona IX miejsce w rozgrywkach, strzelając 36 bramek i tracąc tyleż samo. W tymże roku założono również drużynę piłkarską juniorów

występującą w rozgrywkach klasy "B". W rok później drużyna występowała na boiskach klasy "A". Trudne warunki finansowe nie przeszkodziły jej zająć VII miejsce w rozgrywkach. Natomiast drużyna juniorów pod kierunkiem trenera Wiesława Średniawy zdobyła awans do klasy "A". Rok 1987/1988 pozwolił pewnie czuć się na boiskach piłkarskich. Mimo odejścia z drużyny kilku czołowych zawodników, udało się zdobyć VI miejsce w klasyfikacji.

Sezon piłkarski 1988/89 jest największym sukcesem w dziejach sportu w Targowisku. Po 40-latach występów na boiskach Kl. C-B-A drużyna "Targowianka" awansowała do klasy okręgowej. Drużyna jako pierwsza spośród drużyn gminy Kłaj reprezentowała piłkę nożną na tym szczeblu rozgrywek. Rozegrano 22 mecze, zdobywając 32 pkt. strzelając 37 bramek i tracąc 23. Na taki wielki sukces zapracowali piłkarze, trener- Wójcik Władysław, kierownik oraz cały zarząd klubu. Odejście kilku wzorowych juniorów do gry w pierwszym zespole seniorów spowodowało spadek młodych chłopców do klasy "B".

Obecnie klub liczy około 60 zawodników, posiada 4 sekcje piłkarskie tj. trampkarze, juniorzy, seniorzy i oldboje. Trampkarzy trenuje Jan Noszkowski, juniorów i seniorów Edward Jawień i Mirosław Świętek. Funkcje prezesa klubu pełni Ryszard Życzynski, z-cą prezesa jest Mieczysław Piwowar, a skarbnikiem Jan Noszkowski.

Ponadto w klubie działają następujące osoby: Naruszewicz Marian, Łyszkowicz Andrzej, Łyszkowicz Wiesław, Chudecki Jan, Gądek Celestyn, Jawień Edward, Świętek Czesław, Wątopek Jan, Ślęczek Eugeniusz, Piwowar Władysław, Pawełek Adam, Świętek Andrzej, Wiśniowski Jan, Chudecki Jerzy, Dęga Stanisław.

Z okazji 45-lecia, zarząd klubu wraz z zawodnikami planuje dokończenie kortu tenisowego. W związku z tym zwracają się oni z prośbą do byłych i obecnych działaczy i sympatyków o wsparcie finansowe. Wpłaty prosimy przekazywać skarbnikowi p. Janowi Noszkowskiemu. W/w środki zostaną przeznaczone wyłącznie na korty tenisowe oraz na plac zabaw dla dzieci.

Znaczenie imion w życiu człowieka

Nasi solenizanci

Sylwia

Imię o rodowodzie łacińskim. Osoba je nosząca, jest wybitną indywidualnością w dziedzinie sztuki, życia towarzyskiego, prowadzenia impresariatu nad artystami, Kolekcjonuje obrazy dawnych mistrzów, przebywa w gronie muzyków, popiera literatów. Sprawuje patronat nad młodym twórcą do chwili, gdy ten nie okaże zainteresowania inną kobietą. Sylwia jest konsekwentna w swych postanowieniach, zdecydowanie realizuje swoje plany życiowe. Jest dobrą panią domu, troskliwą matką, ale niezbyt udaną żoną. Nie znosi autorytetów, sama bowiem chce nim pozostawać. Jest dość trudna i kłopotliwa w towarzystwie. Lubi przepych, wystawne uczyty, kosztowne ubiory. Nie ma skłonności do rozrzutnego życia, jest oszczędna, a nawet czasem skąpa.

Andrzej

To imię wywodzi się z języka greckiego, a oznacza typ prawdziwego męża, mężczyzny. Noszący je posiada naturę odważną, szczerą, niezwykle wnikliwą. Umie nie tylko incjować przedsięwzięcia, ale również sprawnie je przeprowadzać. Jest uzdolnionym kierownikiem, chętnie radzi innym, jak trzeba daną sprawę załatwić. Wyróżnia się w działalności publicznej, służy chętnie drugim. Szczególną troską otacza tych, którzy wiele wycierpieli, a jego łagodny charakter jakby uzdrawia cierpiących. Posiada uzdolnienie telepatyczne. Kierując się tymi atutami, bardzo dobrze układa sobie życie, obiera dobrą żonę, a dzieci wychowuje na dobrych obywateli. Jego potomstwo ma wszelkie szanse, by w życiu naukowym odegrać waszką rolę. Założone przez Andrzeja ognisko rodzinne może uchodzić za wzór do naśladowania.

Marcin

To imię pochodzi z łaciny, a utworzone zostało od Marsa, boga wojny. Człowiek o tym imieniu posiada twórczy umysł, jest dobrym organizatorem, może być trybunem ludu, bowiem zdobywa wielki autorytet. Na dobro jego imienia pracuje także jego żona, dzieci oraz tradycja rodowa. Marcin jest oddanym rodzinie, kocha żonę, dobrze wychowuje dzieci. Jest skromny, lubi spokój, przebywa wiele na łonie natury. Posiada skromną osobowość, charakter ułożony, może za bardzo zamknięty w sobie. Nie jest w stanie siłą narzucać innym swej woli. Udziela rad i pomocy materialnej innym.

Tylko dla kupujących

1. Reklama to jeszcze nie wszystko.
2. Sprawdź datę ważności kupowanej rzeczy.
3. Poznaj swoje prawa, które masz jako konsument.
4. Tańsze często bywa droższe.
5. Nie wszystko złoto, co się świeci z góry.
6. Pamiętaj, że uśmiech nic nie kosztuje, dlatego często nie ma go w sklepach.

Ogrzewanie mieszkań

Zachowaj rozwagę !

W sezonie grzewczym wzrasta liczba pożarów w mieszkaniach, w których ginie po kilkanaście osób. Kiedy w domach robi się zimno., zaczynamy je dogrzewać. Wyciągamy piecyki elektryczne lub spędzamy wieczory przy włączonych kuchenkach gazowych. Choć ogrzewając mieszkanie gazem, nie zatrujemy się – najwyżej rozboli nas głowa – możemy jednak wylecieć w powietrze, jeżeli palnik zgaśnie, a my zapalimy zapałkę. 1/4 wszystkich pożarów powstaje w wyniku bezmyślności ludzi, którzy stawiają piecyki przy łózkach, firankach, meblach. Brak doзору, wyjście na chwilę do sklepu, pozostawienie dzieci bez opieki może być przyczyną tragedii. Wystarczy niewielkie zwarcie czy przegrzanie i ogień strawi cały dorobek naszego życia.

Przepisy

W związku ze zbliżającymi się ostatkami proponujemy państwu przepis na pyszne pączki.

Składniki:

- 50 dag mąki
- 4 dag drożdży
- 15 dag cukru
- 200 ml mleka
- 8 dag masła lub margaryny
- 1 jajko
- 1 kg smalcu
- 1 łyżeczka cynamonu
- 1 słoiczek powideł śliwkowych
- /po 2- 3 łyżki na sztukę/ szczypta soli

Sposób przyrządzania:

1. Wsypać całą mąkę do miski, pośrodku mąki zrobić zagłębienie i wkruszyć drożdże. Wsypać 8 dag cukru, wlać 100 ml podgrzanego mleka. Dobrze wymieszać składniki. Odstawić pod przykryciem w ciepłe miejsce, na 15 minut.
2. Rozpuścić tłuszcz w reszcie mleka. Rozbełtać jajko, dodać odrobinę soli. Dolać mleko do ciasta, ponownie zagnieść wszystkie składniki na jednolitą masę/ciasto powinno być gładkie i dobrze odchodzić od ręki/Odstawić pod przykryciem w ciepłe miejsce, na około 20 minut. Potem jeszcze raz zagnieść ciasto, a następnie uformować z niego 12 jednakowych kulek. Pozostawić kulki do wyrośnięcia na następne 10 minut.
3. Rozgrzać smalec w dużym, stosunkowo głębokim garnku do temperatury około 175 stopni C. Smażyć pączki porcjami na złoty kolor. /Najpierw smażyć z jednej strony, pod przykrywką. Kiedy zarumienią się od dołu, odwrócić widelcem i dosmażyć bez przykrycia. /Podczas smażenia pączki powinny swobodnie pływać w tłuszczu.
4. Ułożyć pączki na bibule lub papierze kuchennym, osączyć z tłuszczu. Zmieszać resztę cukru z cynamonem i obtoczyć jeszcze gorące pączki w cukrze.
5. Napelnić powidłami szprycę o bardzo małym przekroju nasadki, wetknąć szprycę w pączki, napelnić każdy 2-3 łyżkami powideł. Przed podaniem dobrze wystudzić.

Czas przygotowania:
1i1/2 godz. -12 sztuk.
1 sztuka =360 kalorii.

63 Dni Walki

1 sierpnia 1944 roku wybuchło Powstanie Warszawskie. Było ono wielką patriotyczną manifestacją, chęcią walki zarówno żołnierzy AK, jak i innych ugrupowań. Powstanie trwało 63 dni. Zginęło w nim około 200 tys. Polaków, w tym 22. tys. żołnierzy. Z okazji 50 rocznicy wybuchu powstania, w Szkole Podstawowej w Targowisku odbyły się uroczystości upamiętniające te wydarzenia.



14 października Dzień Nauczyciela

**„Bez uczniów nie było by szkoły,
a bez szkoły nie było by nauczycieli”**

Z okazji tego święta redakcja gazety „Samodzielność” składa wszystkim nauczycielom życzenia, wytrwałości, zdrowia, pociechy z wychowanków oraz dobrej współpracy z rodzicami.

Rodaczki z Kazachstanu

Kazachstan – państwo czteronarodowościowe graniczące z Chinami, Rosją, Turkmenistanem, Uzbekistanem, Kirgistanem leży w Republice Środkowo Azjatyckiej. Stolicą jest Alma – Ata. Zajmuje powierzchnię 2717 mln. km². Do Łysokań przyjechaliśmy w maju, na zaproszenie księdza Henryka Sroki, który od dwóch lat w 17 tysięcznym Krasnoarmiejsku pełni funkcję proboszcza – mówi Helena.

20 letnia Helena oraz jej babcia Julia są gośćmi u matki księdza – pani Rozali Sroki, która mimo to, że utrzymuje swoją rodzinę tj. córkę i syna, zajęła się dwoma Polkami, zapewniając im opiekę i środki do życia.

Helena ukończyła szkołę podstawową i trzy klasy technikum mechanicznego. Pracowała jako salowa w szpitalu w Kokczetawie. Przeraziła ją to, że transporty leków przychodzących do szpitala z zagranicy, rozkradane były przez lekarzy, mających prywatne apteki.

„... Ciężkie warunki materialne, brak podstawowych środków do życia z jakimi boryka się moja rodzina zdecydowały o tym, że przyjechałam do Polski. Z listu, jaki otrzymałam w ostatnim czasie od mamy dowiedziałam się, że w Kokczetawie w ostatnich miesiącach powiesiło się 80 osób, ponieważ przez trzy miesiące nie zostały im wypłacone pensje.”

Ze słów Heleny wynika, że pragnie pozostać w Polsce.

Zostanie kamień z napisem...

*Czy śmierć przychodzi nagle ?
Czy zbliża się małymi krokami ?
Nieważne...
I tak nigdy
Nie jesteście przygotowani*

Marysia Nowak

kl. VII /Szkoła Podstawowa w Brzeziu/

Uroczystość Wszystkich Świętych /utożsamiana ze świętem zmarłych / znana była już w IV w. i wyrastała z przeświadczenia o obcowaniu ze świętymi.

Datę na 1 listopada ustalił papież w 835 roku.

Święto zmarłych – Zaduszki obchodzi Kościół od X wieku. Przypada ono 2 listopada. Jednym z obrzędów zaduszkowych były Dziady. /rozpowszechnione głównie na Litwie/. Odprawiano je potajemnie nocą w kaplicach lub pustych domach niedaleko cmentarza. „Zastawia się tam uczta z rozmaitego jadła, trunków, owoców i wywołuje się dusze...” Tak oDziadach pisał w przedmowie do swego dramatu Adam Mickiewicz.

A jak czcili zmarłych starożytni Grecy ?

W Atenach, w czasie święta Antesteriów, na wiosnę obchodzono zaduszki. Obok świątyni Zeusa była spora szczelina w ziemi. Przez nią w trzeci dzień świąt wychodziły dusze.

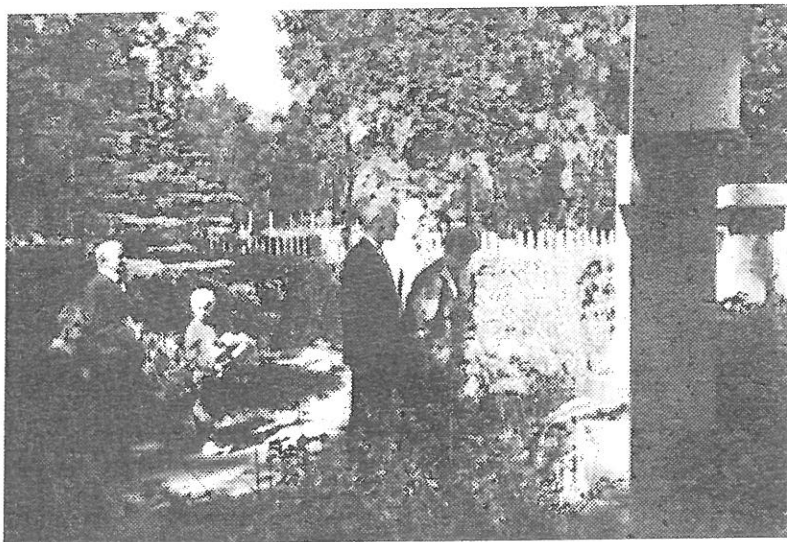
Zamykano świątynie, drzwi domów smarowano smołą /wierzono, że smoła odstrasza siły nieczyste/ każda rodzina na zastawiała u siebie ucztę dla zmarłych. Gotowano nasioną roślin polnych i zostawiano je w garnku na ołtarzu w osobnym pokoju, do którego nikt nie śmiał wchodzić. Zaduszki kończyły się wieczorem, gdy otwierano mieszkanie słowami : „Idźcie za drzwi, skończone już Antesterie “ !

„Hołd poległym żołnierzom”

Dn. 16. 09. 94r w Stanisławicach odbyła się uroczystość, obchodzona w rocznicę agresji Rosji na Polskę. (17 września 1939r). Pod pomnikami złożono wiązanki kwiatów i oddano hołd poległym żołnierzom. Całą uroczystość uświetniła polowa msza św. prowadzona przez ks. Kazimierza Budka, która odbyła się przy mogile zbiorowej 56 żołnierzy polskich. Byli to żołnierze III Batalionu 156 PP pod dowództwem Janusza Rowińskiego.

Organizatorami uroczystości byli:

- Urząd Gminy w Kłaju;
- Garnizon Wojskowy;
- Szkoła Podstawowa w Kłaju.



U W A G A SADOWNICY I DZIAŁKOWCY

oraz wszyscy właściciele gruntów, na których znajdują się uprawiane i dziko rosnące jabłonie, grusze, jarzębiny, irgi, głogi i ogniki.

W ostatnich latach na terenie Polski pojawiła się groźna choroba drzew i krzewów – zaraza ogniowa. Podlega ona obowiązkowi zwalczania.

Szczegółowe przepisy dotyczące jej zwalczania zawarte są w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 2. X. 1986r. (Dz. U. nr. 41, poz. 200).

Zaraza ogniowa jest chorobą pochodzenia bakteryjnego. Z drzew owocowych najgroźniejsza jest dla gruszy i jabłoni. Spośród nasadzonych i dziko rosnących drzew i krzewów ozdobnych najczęściej występuje na głogach, irdze i jarzębinie. Poraża przede wszystkim drzewa młode, silnie rosnące i dobrze nawożone. Objawy choroby występują na wszystkich nadziemnych częściach drzewa – kwiatach, owocach, liściach, pędach, konarach i pniach.

Cechą charakterystyczną jest szybkie obumieranie chorych organów. W czasie wegetacji drzew objawy choroby można najłatwiej zaobserwować na pędach i gałęziach. Na chorych pędach i gałęziach porażone liście zmieniają zabarwienie – u jabłoni i głogów na brunatne, u gruszy na ciemnobrunatne. Liście zwijają się, ale nie opadają. Porażone wierzchołki niezdrewniałych pędów zakrzywiają się na kształt pastorału i podobnie jak liście brunatnieją i zamierają. Silnie zakażona roślina o dużej liczbie porażonych pędów wygląda jakby była opalona przez ogień. Bakterie mogą również zakażać zawiązki owocowe oraz wyrosnięte już owoce, aż do terminu zbioru. W przypadku porażenia zawiązków owocowych i nie wyrosniętych owoców, cały owoc brunatnieje, następnie czernieje i marszczy się w charakterystyczne podłużne bruzdy. Czerniałe, wyschnięte owoce pozostają na gałęziach.

Przy wysokiej wilgotności powietrza ze wszystkich porażonych części roślin, z miejsc między zdrową a chorą powierzchnią, może wyciekać biały śluz bakteryjny, zmieniający kolor na bursztynowy i brunatny.

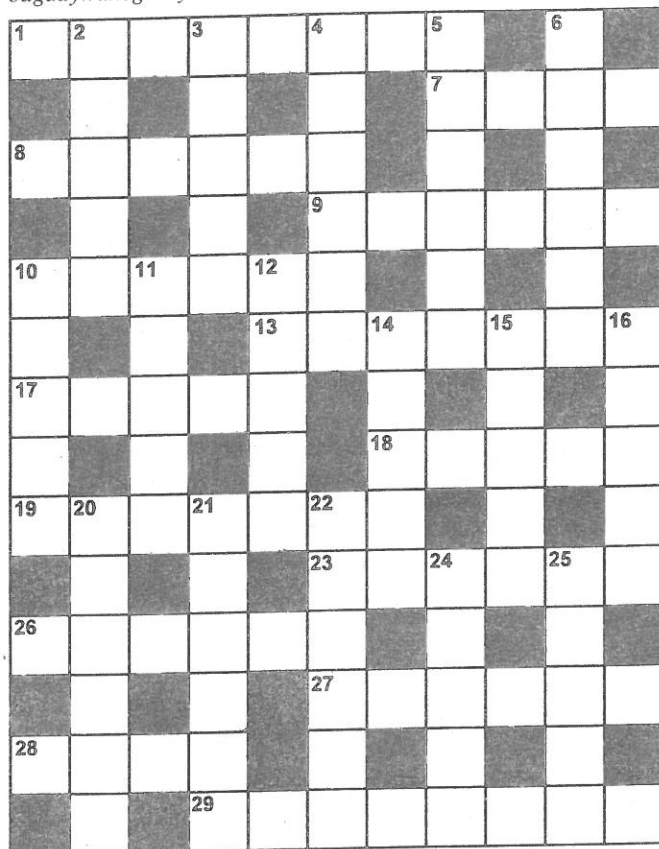
Tegoroczna pogoda sprzyja rozwojowi tej choroby; istnieje więc możliwość wystąpienia jej na terenie województwa krakowskiego. Prosimy o niezwłoczne przeprowadzenie lustracji na terenie swego gospodarstwa. O każdym przypadku zauważenia objawów podobnych do opisanych należy.

**NIEZWŁOCZNIE POWIADOMIĆ TELEFONICZNIE, PISEMNIEM lub OSOBIŚCIE
URZĄD GMINY lub WOJEWÓDZKĄ STACJĘ KWARANTANNY I OCHRONY ROŚLIN
w KRAKOWIE ul. KOŁOWA 3, 30-133 KRAKÓW tel. 37 35 74, 37 09 67.**

Specjalista ochrony roślin, po przybyciu pod wskazany adres wyda orzeczenie i ustali tok postępowania z porażonymi drzewami.

Baw się razem z nami /krzyżówka/

Pierwsza litera każdej definicji jest taka sama jak pierwsza litera odgadywanego wyrazu.



Poziomo 1/zawsze skory do amorów 7/otręby zbożowe 8/sunie po morzu 9/trójelektrodowa lampa 10/kończy zdanie 13/wojewódzkie miasto nad Odrą 17/bywa, że człowieka dopadnie 18/lupina 19/cukiernicze przysmaki 23/obrzydzenie 26/grzeczny do przesady 27/lamówka wzdłuż nogawki 28/każdy na wagę złota 29/anonsowane w "Wiadomościach"

Pionowo: 2/Alain Delon 3/obszar w sercu puszczy 4/napój bogów 5/Kościuszki w Krakowie 6/wielka wyspa 10/kocha sport 11/ostatnia litera greckiego alfabetu 12/każda najmniejsza cząstka energii 14/obłożenie 15/łasica 16/wyznanie 20/imak w warsztacie ślusarza 21/sposobność 22/kawałek siekanego mięsa 24/rodzaj pomostu 25/zakazu lub nakazu

Ogłoszenie

6 listopada 1994 roku /niedziela/ odbędzie się spektakl teatralny, pt. "Smurfy część II". Cena biletu tylko 30.000. zł. od osoby. Bardzo serdecznie zapraszamy do sali widowiskowej Urzędu Gminy w Kłaju. Osoby zainteresowane prosimy o wcześniejszą rezerwację biletów lub kontakt telefoniczny tel. 84-14-48 lub 84-11-00 wew. 34.

Reklama w „Samodzielności” to twój sukces

Redakcja miesięcznika "Samodzielność" zachęca wszystkich handlowców, przedsiębiorców oraz właścicieli prywatnych incjatyw do zareklamowania swojego sklepu, kawiarni, hurtowni, przedsiębiorstwa itp. Wystarczy zadzwonić tel. 84-14-48 lub 84-11-00 wew. 34

Pół żartem pół serio ? !

– W zeszłym miesiącu wziął pan wolne dni z okazji narodzin syna.
Dwa miesiące temu narodziła się pańska córka.
Z czym pan dziś przychodzi ?
– W przyszłym tygodniu chciałbym wziąć ślub, panie dyrektorze

– Mamo skąd się biorą dzieci ? – pyta się matki nastoletnia córka.
– Widzisz, przylatuje aniołek, otwiera złotym kluczykiem brzuch kobiety, wkłada tam nasionko, wraca po dziewięciu miesiącach i wyjmuję dzidziusia...
Mija kilka tygodni.
– Mamo, jestem w ciąży.
– Córuś, a skąd wzięłaś kluczyk ?
– Jasio miał wytrych.

Poproszę dla taty paczkę "Klubowych" i proszę mi wydać resztę ze stu tysięcy !
– A gdzie ta stowa ?
– Ojciec da panu po wypłacie !

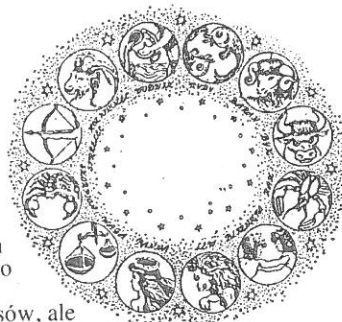
– Dlaczego przyniosłaś ten wazon do sypialni ? – pyta mąż.
– Bo chcę, żeby w tym pokoju wreszcie coś stało !

HOROSKOP FLAMMARIONA

Biel Śniegu /10-19 czerwca/

Ci, którzy przyszli na świat w tej dekadzie roku zadziwiają nieraz otoczenie swą zmiennością, zarówno charakteru i postępowania, jak i kolei losu. Wiele w ich życiu spraw zaczętych i nie dokończonych-czasem z własnej winy, niekiedy wskutek zrzędzenia losu. Na ogół nie zawsze wierzą w powodzenie swych działań. Często ich tryb życia cechuje tymczasowość, prześlizgują się jakby po wierzchu spraw, w nic nie angażując się, nigdzie nie starając się zapuścić korzeni. Są dość chaotyczni i rozproszeni, zarówno w swych zainteresowaniach, jak i w kontaktach z ludźmi. Nie obchodzą ich zbyt sprawy cudze. Zmieniają kierunki nauki, profesje-niekiedy mają ich w ciągu życia kilka, rzadko wszakże osiągają w którejś z nich większe sukcesy.

Nie bardzo potrafią też dbać o własną karierę. Zdarza się także, że czasem mają zmysł do interesów, ale niekoniecznie wykorzystują go w szerszym zakresie. Osoby, których symbolem jest kolor Bieli Śniegu, mają często zdolności umysłowe, a także predyspozycje artystyczne, lecz mała wytrwałość nie pozwala im na rozwinięcie tych cech. Dobro i zło spotyka ich w życiu nagle i nieoczekiwanie. Ich los podlega zmianom na gorsze i lepsze. Jak we wszystkich dziedzinach życia, tak i w sprawach uczuciowych nie są stali. Zdarza się, że ich życiowym partnerem zostaje ktoś zupełnie przypadkowy, którego zbyt dobrze nie znają. Niektóre Biele kilkakrotnie wstępują w związki małżeńskie. Natura obdarza ich często urodą i jakimś eterycznym wdziękiem. Mają wrodzoną harmonię ruchów. Nawet w starszym wieku zachowują młodzieńcze sylwetki. Odznaczają się skłonnością do chorób o ostrym przebiegu, połączonym z wysoką temperaturą. Zwykle też takie schorzenia bywają przyczyną ich śmierci.



„SAMODZIELNOŚĆ” – miesięcznik informacyjno-ogłoszeniowy gminy Kłaj. Redaguje społeczny zespół redakcyjny w składzie: Agata Smoter, Dorota Kupiec, Dionizy Kołodziejczyk, Renata Gądek. Adres redakcji: 32-015 Kłaj, tel. 84-11-00, tel/fax 84-11-33